



Świecą przykładem

– więcej na stronie 4

Potrafiać dzielić się częstką siebie

To wydarzenie od lat łączy tych, którzy na co dzień dzielą się najcenniejszymi darami: swoim czasem, zaangażowaniem i troską o drugiego człowieka. I czynią to bezinteresownie. Aż 58 osób z powiatu poznańskiego zostało uhonorowanych podczas XIV Gali Wolontariatu i VIII Gali Krwiodawców, która odbyła się w hotelu Mercure.



FOT. ANDRZEJ OCH (X2)

Tym razem wyróżnienia trafiły do 40 wolontariuszy, 12 krwiodawców i 6 prezesów klubów Honorowych Dawców Krwi. – Cieszę się, że po raz kolejny mam przyjemność spotkać się z ludźmi, którzy każdego dnia bez rozgłosu czynią dobro. Wasza obecność i działalność są żywym dowodem na to, że bezinteresowna pomoc nie jest czymś wyjątkowym. Pokazujecie, że wielkie serce i chęć do działania mają o wiele większą wartość niż wszelkie zasoby materialne – zauważył Jan Grabkowski, starosta poznański. – W czasach, gdy tak łatwo się dzielimy, wy jesteście tymi, którzy łączą. Taką postawą do inspiracji i nadzieja – dodał.

Doceniono społeczną aktywność w takich obszarach jak m.in. wsparcie seniorów i osób z niepełnosprawnościami, promocja sportu, zdrowego stylu życia oraz turystyki regionalnej, czy też opieka nad zwierzętami. Nagrodzeni odebrali statuetki z rąk Jana Grabkowskiego,

Pokazujecie, że wielkie serce i chęć do działania mają o wiele większą wartość niż wszelkie zasoby materialne.

starosty poznańskiego, Piotra Burdajewicza, przewodniczącego Rady Powiatu w Poznaniu oraz Marzeny Fiedler, przewodniczącej Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia.

Spośród tegorocznych laureatów wyróżniono m.in. Szymona Sarnowskiego, od lat związanego ze Stowarzyszeniem Szacunek dla Seniora w Żer-nikach. Jego działalność to przykład nieustannego

wsparcia dla osób starszych. Aktywnie działa przeciw wykluczeniu społecznemu seniorów, uczestniczy także w pracach koła gospodyń wiejskich czy rady sołeckiej. W zaszczytnym gronie znalazła się również Beata Szafrąńska, nauczycielka wychowania fizycznego w szkołach Fundacji EKOS w Swarzędzu. Od ponad 30 lat aktywnie wspiera dzieci, młodzież i osoby z niepełnosprawnościami, organizując m.in. Olimpiadę Radości.

Kolejny z nagrodzonych to Grzegorz Wegiera. Na co dzień powiatowy lekarz weterynarii w Poznaniu, a prywatnie aktywny członek Stowarzyszenia ROXKIJĘ Rokietnica. Promuje zdrowy styl życia, prowadząc liczne zajęcia i wydarzenia sportowo-rekreacyjne, takie jak „Spacer po zdrowie” czy coroczne pikniki sportowe. Z kolei za wybitne zaangażowanie w działania na rzecz zwierząt, wyróżniono dwie wolontariuszki ze Schroniska dla Zwierząt w Skatowie – Ewę Kędziarską i Bar-

barę Hołten. Ich codzienna praca to nie tylko opieka nad czworonogami, ale także aktywna pomoc w organizacji adopcji czy zbiórek na rzecz schroniska.

Podczas gali nie zabrakło uhonorowania zasłużonych krwiodawców i prezesów klubów HDK. W tym gronie znaleźli się m.in. Paweł Kołosz z klubu HDK PCK „Błękitna Kropelka” w Suchym Lesie, który podzielił się już ponad 77 litrami krwi oraz Stanisław Woźniak z klubu HDK PCK „Gośliniacy” w Murowanej Goślinie, mający na koncie 70 litrów. Panowie są powiatowymi liderami pod względem ilości oddanej krwi. – Dzięki społecznikom świat staje się miejscem nie tylko bardziej przyjaznym, ale przede wszystkim bardziej ludzkim. Wasze zaangażowanie to najlepszy dowód na to, że warto pomagać, bo dobro zawsze wraca – powiedział na zakończenie starosta poznański.

Maja Grześkowiak

Ponad 10 litrów krwi



FOT. MACIEJ PAWLIK

Na parkingu Starostwa Powiatowego w Poznaniu odbyła się kolejna akcja zbiórki krwi. Łącznie udało się zebrać ponad 10 litrów krwi, która zasilą regionalne banki krwi. Zbiórka odbyła się przy wsparciu Regionalnej Stacji Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Poznaniu. – Krew to coś, czego nie da się wyprodukować. Możemy

na nią liczyć tylko dzięki ludziom o wielkim sercu. Dziękujemy wszystkim, którzy wzięli udział w akcji. Ich postawa to prawdziwy wyraz odpowiedzialności i solidarności społecznej – podsumował Jan Grabkowski, starosta poznański. Akcje krwiodawstwa organizowane są w Starostwie regularnie i cieszą się sporym zainteresowaniem. **(mp)**

Dla tych, co inspirują...

Ruszył nabór wniosków do Nagrody Starosty Poznańskiego za 2025 rok. Szukamy osób, organizacji i firm, które z pasją działają na rzecz lokalnych społeczności.

Właśnie rozpoczęła się kolejna edycja prestiżowego konkursu o Nagrodę Starosty Poznańskiego, który od lat wyróżnia najaktywniejszych społeczników, organizacje i firmy działające na rzecz mieszkańców powiatu poznańskiego. To szansa na nagrody dla tych, którzy swoją energią, pomysłowością i zaangażowaniem zmieniają nasze otoczenie na lepsze. Prowadzą firmy, które rozwijają się odpowiedzialnie, wspierają lokalny rynek pracy czy są wzorem innowacyjności. To również szansa na wyróżnienie stowarzyszeń oraz fundacji, które konsekwentnie realizują misję

niesienia pomocy czy integracji. Zgłoś swojego kandydata i pokaż, co dobrego dzieje się w twoim otoczeniu. Wnioski można składać w trzech kategoriach: „Inicjatywy obywatelskie”, „Przedsiębiorczość”, „Organizacje pozarządowe”.

– Zawsze powtarzam, że dobra praca zasługuje na uznanie. Wśród nas jest wiele osób działających z pasją, często po cichu, bez oczekiwania na poklask. Zgłaszając ich do konkursu pokazuje się, że to, co robią ma sens i realny wpływ na innych. To szansa, by podzielić się tym, co mieszkańcy tworzą lokalnie i czas, by zainspirować innych – mówi Jan Grabkowski, starosta

Wśród nas jest wiele osób działających z pasją, po cichu, bez oczekiwania na poklask.

poznański. – Pamiętajmy, że nawet małe działania mają wielką moc zmieniania rzeczywistości. Wystarczy odwaga, inicjatywa i serce – dodaje. Niech tegoroczne zgłoszenia po raz kolejny pokażą, jak wiele dobra i inicjatywy drzemie w naszej społeczności. Na zgłoszenia czekamy do 30 listopada 2025 r. Szczegóły oraz formularze zgłoszeniowe dostępne są na stronie www.powiat.poznan.pl w zakładce „Dla mieszkańca”.

Joanna Felińska

Smaki jesieni w Skrzynkach



Celebrowali pyrę w Szreniawie

Mieszkańcy powiatu poznańskiego i goście z całego regionu spotkali się w Muzeum Narodowym Rolnictwa i Przemysłu Rolno – Spożywczego w Szreniawie, by wspólnie celebrować jedno z najważniejszych wydarzeń kulinarnych jesieni – „Poznańską Pyrę”. To wyjątkowe święto po raz kolejny udowodniło, że ziemniak to nie tylko produkt spożywczy, lecz także symbol historii, kultury i codzienności naszego regionu. Jednym z punktów imprezy był konkurs Instytutu Skrzynki „Smak Pyry 2025”, w którym uczestnicy mogli zaprezentować swoje kulinarne umiejętności i kreatywne podejście do tego niezwykłego warzywa. Aromaty tradycyjnych i nowoczesnych potraw przyciągnęły tłumy, a jury miało nie lada wyzwanie, by wyłonić zwycięzców.

Poznańska Pyra to jednak nie tylko uczta dla podniebienia, ale również świetna okazja do nauki i wspólnej zabawy. Na uczestników czekały pokazy polowe i prezentacje sprzętu do uprawy i zbioru ziemniaków, tradycyjne wykopki, warsztaty kulinarne i rękodzielnicze, interaktywne stanowiska i konkursy dla dzieci, a także atrakcje integrujące całe rodziny. Podczas festynu wielokrotnie podkreślano znaczenie ziemniaka w codziennym życiu mieszkańców regionu. To właśnie pyra od pokoleń była podstawą wielkopolskiej kuchni i ważnym elementem lokalnej tożsamości. Dzięki takim wydarzeniom tradycja łączy się ze współczesnością, a młodsze pokolenia mogą lepiej poznać i docenić swoje dziedzictwo.

Maciej Pawlik



Wyjątkowe warsztaty i pokazy kulinarne, a także okazje do rodzinnej zabawy. Festyn rodzinny „Skrzynki Pełne Smaków”, po raz kolejny przyciągnął tłumy mieszkańców i turystów.

Uroczystego otwarcia wydarzenia dokonał starosta poznański Jan Grabkowski, który podkreślił znaczenie pielęgnowania dziedzictwa kulinarnego i kulturowego powiatu poznańskiego. - Samorząd powiatowy powinien działać także w zakresie kultury. Cóż bowiem znaczy społeczeństwo bez kultury? – podkreślał. Na uczestników wydarzenia czekała moc atrakcji – zarówno dla najmłodszych, jak i dorosłych. Dzieci z entuzjazmem brały udział w animacjach, warsztatach artystycznych czy mini torze hobby horse, a starsi chętnie zatrzymywali się przy stoiskach z rękodziełem i regionalnymi specjałami.

Ogromnym zainteresowaniem cieszyły się pokazy kulinarne z degustacją, przygotowane przez Katarzynę Bosacką oraz uczestników projektu „Smaki babcinych szuflad – odnaleźć i ugotować”. Tradycyjny pokaz smażenia powi-

deł śliwkowych kusił zapachem na całym dziedzińcu, a chętni mogli spróbować świeżo przygotowanego specjału. Na scenie plenerowej i w parku działało się równie dużo – od zajęć jogi, poprzez wielkoformatowe szachy z Koroną Zakrzewo, animacje ZHP Buk, aż po liczne stoiska edukacyjne przygotowane między innymi przez powiat poznański.

Nie zabrakło także jarmarku lokalnych przysmaków – od dań członków Szlaku Kulinarnego „Smaki Powiatu Poznańskiego” po wyborne wina, ostrygi, wędliny i przetwory. Koło Gospodyń Wiejskich „Świtezianki” z Mirosławek częstowało domowymi wypiekami, a kuchnia Dworu Skrzynki serwowała specjalne grillowe menu. Po południu publiczność porwał koncert Szymona Gądy, który zaśpiewał niezapomniane przeboje Zbigniewa Wodeckiego i Krzysztofa Krawczyka. Podczas festynu odbył

się także regionalny konkurs kulinarny „Przetwory na zimę 2025” organizowany przez Instytut Skrzynki.

Tegoroczny festyn zbiegł się także z inauguracją questu rowerowego „Gęś z polotem. Szprychami po krzakach w Dolinie Samicy”. Rowerzyści, startując rano ze stacji PKP w Stęszewie, pokonali 15-kilometrową trasę z zagadkami terenowymi, by w południe dotrzeć do Skrzynki. Na miejscu czekała na nich questowa kawiarenka, wystawa starych pocztówek z Muzeum Regionalnego w Stęszewie, konkursy przygotowane przez Wielkopolski Park Narodowy oraz stoisko poświęcone Wielkopolskim Questom. „Skrzynki Pełne Smaków” udowodniły, że tradycja i współczesność mogą iść w parze, tworząc wydarzenie, które na długo zapadnie w pamięć uczestników.

Liliana Kubiak



Świecą przykładem



Aż 7 tysięcy kamizelek trafi do najmłodszych uczniów podstawówek ze wszystkich 17 gmin powiatu poznańskiego. Ruszyła coroczna akcja „Bezpieczny pierwszoklasista”. – To już kolejne pokolenie objęte tą wyjątkową inicjatywą – mówiła Elżbieta Nawrocka, członek Zarządu Powiatu w Poznaniu.

Od ponad dwóch dekad samorząd pokazuje, jak ważne jest bezpieczeństwo na drodze, w domu czy w szkole. W tym roku, podobnie jak w poprzednich latach, odbłaski trafią do wszystkich pierwszoklasistów w powiecie poznańskim. Do końca października rozdanych zostanie ich łącznie 7 tysięcy. Wartość tegorocznej akcji przekracza 105 tysięcy złotych. Warto podkreślić, że dotychczas przekazano ponad 104 tysiące różnych elementów odblaskowych. – Bezpieczeństwo najmłodszych to nasz priorytet. To przedsięwzięcie, to nie tylko kamizelki, ale też konkretna wiedza. Uczymy je, jak być bezpiecznym w różnych sytuacjach życiowych – dodała Elżbieta Nawrocka.

Tegoroczną, 24. edycję, zainaugurowano w Szkole Podstawowej nr 1 im. Stanisława Staszica w Swarzędzu. – Jesteśmy dumni, że to właśnie w naszej szkole rozdano pierwsze kamizelki i odbyła się ta wyjątkowa uroczystość. W związku z tym dzieci przygotowały krótki program artystyczny, recytowały wiersze, śpiewały piosenki. Nie zabrakło też tańców. Dla nich było to spore wyzwanie i przeżycie, ale również radość, że mogą zaprezentować swoje umiejętności – podkreślała Hanna Stasińska-Filary, dyrektor swarzędzkiej placówki. – Czy dzieci chętnie noszą kamizelki? Tak, zakładają je przy różnych okazjach, choćby idąc na wycieczki czy spacerować. Mogą je także wykorzystywać poza szkołą – dodała.

„Bezpieczny pierwszoklasista” to wspólna inicjatywa powiatu poznańskiego, Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu oraz Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Poznaniu. Jej celem jest nie tylko poprawa widoczności dzieci na drodze, ale też kształtowanie postaw odpowiedzialnych i świadomych uczestników ruchu drogowego. – Profilaktyka jest bardzo ważna,

Bezpieczeństwo najmłodszych to nasz priorytet. To przedsięwzięcie, to nie tylko kamizelki, ale też konkretna wiedza.

zwłaszcza dla tych maluchów. Chcemy, aby dzieci były zawsze bezpieczne i tak uśmiechnięte jak dzisiaj podczas tej uroczystości. To dla nas wielka radość, że możemy tutaj razem z nimi być – mówiła nadkomisarz Ewelina Jankowska, zastępca Komendanta Miejskiego Policji w Poznaniu.

– Teraz, kiedy szybko robi się ciemno każdy uczestnik ruchu drogowego, nosząc jakikolwiek element odblaskowy, jest bardziej widoczny dla kierowców – dodała aspirant Aleksandra Tomczyk z Wydział Ruchu Drogowego KMP w Poznaniu. – Dzięki odbłaskom pieszy widoczny jest ze 150 metrów. Kiedy go nie posiada, możemy go zobaczyć dopiero z kilkudziesięciu metrów. To może być już za późno – podsumowała jej koleżanka z wydziału, podkomisarz Anna Kasprzak. Projekt „Bezpieczny pierwszoklasista” oraz spotkania w szkołach są również okazją do promocji konkursu „Czujka tlenku węgla oraz czujka dymu może uratować Twoje życie”.

Maja Grześkowiak, Tomasz Sikorski



FOT. TOMASZ SIKORSKI (X3)

Czekają czujki tlenku węgla i dymu



Starosta poznański Jan Grabkowski oraz Komendant Miejski Państwowej Straży Pożarnej w Poznaniu st. bryg. Jacek Michalak podpisali regulamin piętnastej edycji programu edukacyjnego z zakresu bezpieczeństwa pożarowego pod nazwą „Czujka tlenku węgla oraz czujka dymu może uratować Twoje życie”. Konkurs rozpoczął się 1 października i potrwa do 31 grudnia 2025 roku.

Regulamin i ankieta, którą należy wypełnić są dostępne na stronie powiat.poznan.pl, a także w siedzibach podmiotów będących organizatorami konkursu. Co dwa tygodnie

spośród osób, które poprawnie odpowiedzą na pytania konkursowe oraz zaproponują najciekawsze hasło promujące powiat poznański, wylosowanych będzie 10 osób, które otrzymają czujkę tlenku węgla lub czujkę dymu (zgodnie ze swoim wyborem).

Celem programu jest zwiększenie świadomości mieszkańców powiatu poznańskiego dotyczącej zagrożeń związanych z tlenkiem węgla i pożarami w budynkach mieszkalnych oraz zachęcenie do odpowiedzialnego zachowania i poszerzania wiedzy związanej z wyposażeniem domów w podstawowe systemy zabezpieczające. (mp)



FOT. MACIEJ PAWLAK (X2)

Poszukać nowy dom...



Schronisko w Skałowie ma już 10 lat! – Czego nam życzyć? By jak najwięcej naszych podopiecznych znalazło nowy dom – podkreślali pracownicy jedynej tego typu placówki w powiecie poznańskim.

Schronisko dla Zwierząt w Skałowie oficjalnie otwarto 4 października 2015 roku. Data nie była przypadkowa, ponieważ tego dnia obchodzony jest Światowy Dzień Zwierząt. Placówka powstała z inicjatywy jedenastu podpoznańskich gmin tworzących Związek Międzygminny „Schronisko dla Zwierząt”. – Powiat poznański od samego początku z dużym zaangażowaniem i troską odnosił się do tej inicjatywy – przypomnieli Paweł Jazy, członek Zarządu Powiatu w Poznaniu, który był obecny na specjalnym pikniku, który zorganizowano z okazji jubileuszu. Odbył się on w Parku Miejskim w Kostrzynie.

– Schronisko to ważne miejsce na mapie powiatu i bardzo zachęcam do tego, aby brać udział w wydarzeniach tam organizowanych, choćby tych o charakterze edukacyjnym. Zachę-

cam również, by jak najwięcej osób decydowało się na adopcję zwierząt – dodał. Jubileusz był zresztą okazją nie tylko do świętowania. – To także dzień refleksji, bo po tych dziesięciu latach wciąż zmagamy się z bezdomnością psów i kotów. My od samego początku staraliśmy się edukować, mówić o świadomej opiece, empatii i realnej pomocy dla zwierząt – zapewniał Paweł Kubiak były dyrektor placówki w Skałowie.

W trakcie pikniku także zadbano o dodatkowe atrakcje. – Przygotowaliśmy je, by program był ciekawy dla każdego. Można było zobaczyć jak wygląda trening psa, zagrać w grę edukacyjną „Z Gryfikiem po Wiedzę”, była też okazja do darmowego czipowania swojego pupila. Nie zabrakło również licznych stoisk, także z przysmakami. Zarówno dla psiaków, jak i ich właścicieli – wyliczał Robert Lam-

pasia, nowy dyrektor Schroniska. Wśród tych, którzy tego dnia pojawili się w Kostrzynie wielu było takich, którzy adoptowali psa właśnie ze Schroniska w Skałowie.

A dlaczego warto to zrobić? – Bo pies to najlepszy przyjaciel człowieka. Nie ocenia, a za to potrafi kochać. Nigdy nie zawiedzie i zawsze jest przy nas. Jak już nam zaufa, to zrobi dla nas wszystko – podsumowała Karolina Rożek pracująca na co dzień w placówce działającej w gminie Kostrzyn. Na koniec warto przypomnieć, że Schronisko działa na powierzchni 5 hektarów i na co dzień jest domem dla ponad dwustu psów oraz kotów. Ma też dużą wybiegalię dla tych pierwszych, a także krematorium oraz cmentarz dla zwierząt. Budynek główny posiada przestronną salę edukacyjną, w której odbywają się zajęcia dla dzieci i młodzieży.

Tomasz Sikorski



„17 Celów” w 17 gminach

Poznaliśmy najlepsze produkcje X edycji Festiwalu Filmów Odpowiedzialnych „17 Celów”. Gala finałowa odbyła się w poznańskim Kinie Rialto.

„17 Celów” to jedyny w Polsce festiwal poświęcony filmom dokumentalnym i promocyjnym wyprodukowanym przez przedsiębiorstwa, organizacje pozarządowe oraz instytucje publiczne z zakresu zrównoważonego rozwoju i społecznej odpowiedzialności biznesu. Nazwa Festiwalu bezpośrednio nawiązuje do Agendy ONZ i zawartych w niej 17 Globalnych Celów Zrównoważonego Rozwoju. W tym roku na Festiwal zgłoszono 32 filmy. Nagrodę główną – Złotą Tarczę w kategorii „instytucje publiczne” wywalczył Urząd Miejski Wrocławia. Brązowa Tarcza trafiła do gminy Czerwonak.

Wydarzeniu towarzyszyło spotkanie przedstawicieli wydziałów promocji z gmin powiatu poznańskiego w Dworze Skrzynki. – Komunikacja w samorządach stanowi fundament zaufania i rozwoju, wzmacnia potencjał, sprzyja integracji i buduje poczucie wspólnoty. Od wydziałów

promocji wymaga się profesjonalizmu, wsłuchiwanie się w potrzeby i działania na rzecz mieszkańców. Stąd tak ważne są spotkania, na których można wymienić doświadczenia – mówiła Katarzyna Woznińska-Gracz, dyrektor Wydziału Gabinet Starosty, Komunikacji Społecznej i Promocji Powiatu.

Inicjatorem spotkania był m.in. powiat poznański. Podczas warsztatów uczestnicy dyskutowali o tematach, które powinny poruszać filmy kierowane do mieszkańców, funkcjach, które powinny spełniać czy budowaniu zasięgów. Jednym słowem: o przepisie na dobry film. – Zależy nam by wizerunek powiatu poznańskiego był spójny, by wspólnie z naszymi gminami pokazywać to czym dysponujemy, w jaki sposób zarządzamy. Informować naszych mieszkańców o możliwościach i walorach siedemnastu gmin – wskazywał Jan Grabkowski, starosta poznański.

Anna Jaworska



FOT. MACIEJ PAWLIK

Drogowe dofinansowanie

Powstanie nowa ścieżka pieszo-rowerowa do miejscowości Góra w gminie Tarnowo Podgórne. 6 października w Wielkopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu podpisano umowę z powiatem poznańskim na dofinansowanie tego zadania w wysokości ponad 1,1 mln zł. Projekt został wsparty w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg – To kolejne dofinansowanie, które otrzymaliśmy – mówił wicestarosta poznański Tomasz Łubiński, który wraz z wicewojewodą wielkopolską Karoliną Fabisz-Szulc, podpisał dokumenty.

W ramach realizacji inwestycji zbudowana zostanie ścieżka pieszo-rowerowa, która połączy istniejącą ścieżkę z Tarnowa Podgórnego. Nowa droga prowadzić będzie do skrzyżowania ul. Poznańskiej, Długiej i Krętej w miejscowości Góra, a zakończona zostanie na granicy z powiatem szamotulskim. Ścieżka wykonana zostanie z betonu asfaltowego o szerokości 3 metrów.

Zadanie obejmuje również założenie nowej nawierzchni bitumicznej na całym odcinku o długości 1,3 kilometra. Ponadto, w ramach zadania przebudowane będą zjazdy i perony autobusowe. Powstaną też przejścia dla pieszych, przejazdy rowerowe i oznakowanie drogi.

Prace będą prowadzone na podstawie zatwierdzonej tymczasowej organizacji ruchu, która wprowadzi czasowe utrudnienia w rejonie prowadzonych prac. – Koszt całego przedsięwzięcia to około 5,5 miliona złotych. Trzeba jednak pamiętać, że w trakcie prac coś się może jeszcze wydarzyć. Mamy już wybranego wykonawcę, inwestycja powinna się zakończyć na początku drugiej połowy 2026 roku – dodał wicestarosta. Inwestycja pod nazwą „Rozbudowa drogi powiatowej nr 1872P budowa ścieżki rowerowej w miejscowości Góra” jest finansowana po połowie z budżetów powiatu poznańskiego i gminy Tarnowo Podgórne. (ts)



Spektakl pełen talentów

– Dla uczestników Złotu Talentów finał każdej edycji jest świętem, bo to właśnie tutaj mogą zaprezentować swoje liczne talenty – mówi Jerzy Pelowski z Domu Pomocy Maltańskiej w Puszczykowie, organizator imprezy.

Trzynasty finał tego wydarzenia tradycyjnie już odbył się w hali widowiskowo-sportowej w Mosinie. – W powiecie poznańskim działa wielu artystów amatorów z niepełnosprawnościami, którzy realizują swoje pasje zarówno w pracowniach różnych placówek, jak i w zaciszu własnych mieszkań. I naszym zadaniem jest ich twórczość odkryć i docenić – dodał. Artystów oceniano w takich dziedzinach sztuki jak: plastyka, fotografia, film, muzyka i teatr. W jury zasiadli fachowcy z każdej z tych dziedzin.

Dlaczego wydarzenie to jest tak ważne? – Pozwala na zmianę postaw społecznych,

na docenienie artystów z niepełnosprawnościami. To oni są najważniejsi tego dnia. Wartościowe dzieła tworzą nie tylko profesjonaliści. Te, które możemy podziwiać tutaj cechuje szczerść, autentyczność, a przede wszystkim różnorodność – wskazywała Elżbieta Nawrocka, członek Zarządu Powiatu w Poznaniu. – Sprawy społeczne to jest obszar, który zajmuje dużo czasu w naszej pracy, zarówno Zarządu jak i Rady Powiatu w Poznaniu. Pochyliłyśmy się nad nim z wielką troską i uwagą – podkreśliła.

W tegorocznej gali udział wzięło około 350 osób, działających m.in. w stowarzyszeniach, warsztatach terapii zajęciowych, środowi-

Wartościowe dzieła tworzą nie tylko profesjonaliści. Te, które możemy podziwiać tutaj cechuje szczerść, autentyczność, a przede wszystkim różnorodność.

skowych domach samopomocy, ale także osoby indywidualnie. Spośród laureatów w poszczególnych kategoriach jurorzy przyznali również nagrodę główną. Tegoroczne wyróżnienie „Talent Roku” trafiło do reprezentantów Warsztatów Terapii Zajęciowej ze Swarzędza, którzy przygotowali spektakl pt. „Cień i światło”. Wydarzenie finansowane z budżetu powiatu poznańskiego.

Anna Jaworska

Ożywić centrum

Na swarzędzkim rynku spotkała się tradycja z nowoczesnością. A wszystko to za sprawą dwudniowego Festiwalu „Od materii do produktu”. – To dopiero druga edycja tej imprezy, ale cieszy się ona już dużą popularnością wśród mieszkańców – zapewniała Katarzyna Iraguha-Wanat z Fundacji ARTIFAKT, która była jedną z organizatorek wydarzenia. – Jego głównym celem jest ożywienie swarzędzkiego rynku, na którym z roku na rok działo się coraz mniej. A nam zależy na tym, aby miasto tętniło życiem i było kolorowe – dodała.

Hasło tegorocznego Festiwalu brzmiało „Lalki mówią historię bez słów”. Lalka jako symbol, była też nieodłącznym elementem programu. Wystawcy w swojej ofercie również nawiązywali do motywu przewodniego. – Tych wystawców mieliśmy ponad 50. Było też około 20 stanowisk z bezpłatnymi warsztatami. Podsumowując, było tutaj wszystko – jaka sama nazwa imprezy wskazuje – od materii do produktu. W jednym miejscu zgromadziliśmy rzeźbę, malarstwo, rękodzieło, a nawet teatr – podkreśliła Katarzyna Iraguha-Wanat, która zdradziła również, że organizatorzy Festiwalu już myślą o jego trzeciej edycji. (ts)



FOT. DOM POMOCY MALTAŃSKIEJ W PUSZCZYKOWIE

FILM NA WIECZÓR

„Raport Pileckiego”

Polski, biograficzny dramat wojenny w reżyserii Krzysztofa Łukaszewicza. Żołnierz Armii Krajowej, rotmistrz Witold Pilecki z narażeniem życia celowo daje się aresztować, by trafić do Auschwitz. Tam organizuje konspiracyjny ruch oporu, a po 947 dniach w obozowej niewoli i brawurowej ucieczce pisze raporty, w których podejmuje próbę informowania świata o Holokauście oraz innych zbrodniach. Następnie bierze udział w Powstaniu Warszawskim oraz walczy w II Korpusie Polskim generała Andersa we Włoszech. Po powrocie do Polski zostaje aresztowany przez władze komunistyczne. Po bestialskich przesłuchaniach zostaje pod sfingowanym zarzutem szpiegostwa skazany na śmierć. W tytułową rolę wcielił się Przemysław Wyżyski.



Joanna Sobik
(Kostrzyńskie Kino za Rogiem)

PŁYTA DNIA

Cardinal Black

„Midnight at The Valencia”

Wbrew temu co mógłby sugerować tytuł nie jest to płyta koncertowa. Cardinal Black to grupa z Walii z dość krótką historią. Omawiana płyta jest dopiero ich drugim albumem. Co nie przeszkodziło wielu krytykom okrzyknąć ją jednym z najlepszych wydawnictw tego roku. I coś w tym jest, bo album praktycznie nie ma słabych punktów. Grupa sklasyfikowana jest w kategorii rhythm and blues, ale ich utwory na pewno wpadną w ucho także miłośnikom rocka, a nawet popu. Tym pierwszym przypadną do gustu gitarowe wycieczki Chrisa Bucka, a drugim wokół Toma Hollistera, mogący się kojarzyć z Teddy Swinsem. Wszystko to zagrane z klasą, wyczuciem, zmuszając słuchacza by sięgnął po ten album kolejny raz. Dodajmy, że Cardinal Black obecnie są w światowej trasie promującej płytę, w większości już wyprzedanej, ale do Polski nie zajądzą. Niestety...



Tomasz Sikorski
(Prasowa Powiatowa17.)

GRA NA WEEKEND

„Zamek Kombo”

To gra karciana, w której gracze tworzą siatkę 3x3 z kart mieszkańców zamku. Każdy z grających zatrudnia dziewięć postaci. Możemy je dobrać z puli kart zamku lub wioski. Figurka posłańca wskazuje, z którego rzędu postaci można wybrać daną postać. Za odpowiednią liczbę kluczy (do zdobycia z odpowiednich kart) można przesunąć posłańca między kartami zamku a kartami wioski. Wszystkie postacie mają natychmiastowe zdolności oraz przyniosą na koniec gry punkty zgodnie z warunkami opisanymi na owych kartach - np. karta rycerza da nam punkty za wszystkie niebieskie herby, które mamy na tej i pozostałych kartach itp. Po dziewięciu turach gra się kończy i wygrywa osoba z największą liczbą punktów. „Zamek Kombo” to gra, w której staramy się zdobywać i umieszczać postacie w naszej siatce. Proste zasady, szybka rozgrywka, świetne grafiki postaci.



Tomasz Skoracki (Stowarzyszenie Miłośników Gier Planszowych „Kości”)

KSIAŻKA TYGODNIA

Nelle Lamarr

„Dziewczyna z wymiany”

Nelle Lamarr to pseudonim bestsellerowej autorki romansów, Nelle L'Amour, która była współtwórczynią i współproducentką popularnego serialu dla młodzieży z lat 90-tych „Power Rangers”. Autorka przedstawia historię rodziny Merrittów, która gości u siebie Tanayę - dziewczynę z wymiany. Małżeństwo od razu zaczyna darzyć ją zaufaniem, a nawet można się pokusić o stwierdzenie, że miłością. Dziewczyna wypełnia lukę, którą zostawiła po sobie tragiczna śmierć ich najstarszej córki Anabel. Nie ufają jej jednak dzieci Merrittów, Paige i Will, którzy zrobią wszystko by ją zdemaskować? Kim się okaże dziewczyna z wymiany? Kto jeszcze ma w tej rodzinie sekrety? Wciągający thriller psychologiczny od którego nie sposób się oderwać. Powieść idealna dla wielbicieli prozy B.A. Paris, Jenny Blackhurst, Pauli Hawkins i Colleen Hoover.



Anna Walkowiak-Osowska
(Biblioteka Publiczna w Swarzędzu)

Rywalizowali o tytuł „Króla Parku”



FOT. MACIEJ PAWLIK (2)

„Król Parku” to wyjątkowe wydarzenie biegowe. Choćby z tego powodu, że rozgrywany jest w na terenie Wielkopolskiego Parku Narodowego.

– Pomysł zrodził się w 2016 roku, kiedy ówczesny dyrektor Wielkopolskiego Parku Narodowego, Adam Kaczmarek zwrócił się do władz samorządowych gminy Mosina o zorganizowanie biegu z okazji 60-lecia parku. Miało to być jednorazowe wydarzenie, jednak ze względu na olbrzymie zainteresowanie, ten pomysł przetrwał do dzisiaj – mówił Waldemar Demuth, kierownik OSiR Mosina. – Jest to bieg po parku, który na co dzień służy turystom. Rywalizacja

sportowa organizowana jest tutaj sporadycznie – dodał.

Na starcie stanęło łącznie ponad 600 zawodników i zawodniczek z czego ponad połowa w biegach dziecięcych. Uczestnicy biegu mieli do wyboru dwa główne dystanse – 11 oraz 21 kilometrów, najmłodsi rywalizowali na trasie od 120 do 1000 metrów. Trasy najdłuższych biegów prowadziły przez cztery gminy: Mosinę, Puszczykowo, Komorniki i Sęszew.



Jest to bieg po parku, który na co dzień służy turystom. Rywalizacja sportowa organizowana jest tutaj sporadycznie.

Każda z nich przebiegała malowniczymi trasami Wielkopolskiego Parku Narodowego, pozwalając zawodnikom podziwiać piękno

przyrody, jednocześnie sprawdzając ich wytrzymałość i determinację.

W biegu na 11 kilometrów najlepsi okazali się mosinianin Piotr Chrabąszcz z MKS Juvenia Puszczykowo oraz Karolina Hampel z Zielonej Góry. Na dystansie 21 kilometrów w rywalizacji mężczyzn triumfował Paweł Świątkowski z Trzemeszna, a wśród kobiet na najwyższym stopniu podium stanęła Danuta Brodziak. Zwycięzcami biegu mogli poczuć się jednak wszyscy, którzy stanęli na starcie przy mosińskich Gliniankach. Energia i pozytywne emocje z pewnością na długo pozostaną w pamięci uczestników. Wydarzenie wsparł m.in. powiat poznański.

Maciej Pawlik

Na strzelnicy...

Na strzelnicy Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Murowanej Goślinie odbyły się VII Mistrzostwa Samorządów Miejskich, Miejsko-Gminnych i Gminnych w Strzelectwie Sportowym. W zawodach wzięły udział drużyny reprezentujące swoje gminy – „małe ojczyzny” – rywalizując o medale, puchary i prestiżowe tytuły. Tegorocznym zwycięzcą została gmina Kleszczewo. Drugie miejsce zajął Suchy Las, a trzecie Tarnowo Podgórne. Wśród wyróżnionych znalazły się również Luboń, Dopiewo i Czerwonak. W konkurencji o królewską tarczę triumfował Zbigniew Kutzner z Lubonia. **(as)**



FOT. KURKOWE BRAC'TWO STRZELECKIE W MUROWANEJ GOŚLINIE

Zza biurka na boisko

W hali Zespołu Szkół nr 1 w Swarzędzu rozegrano IX Turniej Samorządowców w halowej piłce nożnej o Puchar Starosty Poznańskiego. Wygrała drużyna gminy Czerwonak.

– Cieszy mnie niezmiernie, że o naszym turnieju jest już głośno nie tylko w powiecie poznańskim, ale już nawet w całym kraju. Sam otrzymuję telefony od chętnych, którzy tu w Swarzędzu chcą zagrać. A nie możemy oczywiście zapomnieć o tym, że to turniej międzynarodowy, zatem i poza granicami Polski wiedzą, że w piłkę grać potrafimy – mówił starosta poznański, Jan Grabkowski, który wraz z Elżbietą Nawrocką, członkiem Zarządu Powiatu w Poznaniu wręczał wyróżnienia.

Zanim do tego doszło, osiem drużyn podjęło rywalizację, której przyglądał się były gracz między innymi Fortuny Dusseldorf i poznańskiego Lecha, Paweł Bocian – obecnie radny powiatu poznańskiego. – Niestety nie mogłem dzisiaj wspomóc kolegów ze względu na kłopoty zdrowotne, ale chciałbym to zrobić przy kolejnej okazji – zapewniał. W zawodach najlepszy okazał się zespół gminy Czerwonak, który w finale pokonał ekipę z partnerskiego Regionu Hanower. Trzecie miejsce zajęła drużyna Powiatu Poznańskiego, ubiegłoroczny tryumfator.

– Jak mawia stare sportowe porzekadło, trudniej obronić tytuł niż pierwszy raz go zdobyć. W naszym przypadku to się nieśtety potwierdziło, chociaż z gry jesteśmy



FOT. MACIEJ PAWLIK

naprawdę bardzo zadowoleni. Kreowaliśmy mnóstwo sytuacji bramkowych, jednak skuteczność nie była naszą mocną stroną – podkreślił Dariusz Fleischer, najbardziej doświadczony zawodnik gospodarzy.

Oprócz reprezentantów gminy Czerwonak, dwóch drużyn partnerskiego Regionu Hanower, dwóch ekip Powiatu Poznańskiego, w samorządowej rywalizacji zagrały

drużyny Wielkopolskiej Policji Kobiet a także powiatów: świdnickiego i tatrzańskiego. Najlepszym strzelcem IX Turnieju Samorządowców w halowej piłce nożnej o Puchar Starosty Poznańskiego został Paweł Ziemkowski z Powiatu Poznańskiego, natomiast najlepszym bramkarzem wybrano Larsa Uhde z Regionu Hanower.

Maciej Pawlik



Wiek to dla nich tylko liczba

130 zawodników z trzynastu gmin stanęło na starcie szóstej edycji Olimpiady Seniorów Powiatu Poznańskiego. – To wspaniała inicjatywa. Tym bardziej, że chyba nikt nie potrafi się tak dobrze bawić jak seniorzy – podkreślała Elżbieta Nawrocka, członek Zarządu Powiatu w Poznaniu.

ta zabawa, tak jak zresztą w poprzednich latach, była przednia. Zawodnicy rywalizowali w dziesięciu, dość nietypowych, konkurencjach. Jak zwykle najwięcej emocji wzbudzało „ciepnięcie papciem”. Startowali w niej także zaproszeni goście, w tym poseł Bartosz Zawieja, burmistrz Lubonia Małgorzata Machalska oraz wspomniana już Elżbieta Nawrocka. – Niestety, buty nie zawsze leciały, tam gdzie chciałam – śmiała się ta ostatnia. – Najważniejsza jest jednak przede wszystkim zabawa. Ta impreza jest przykładem na to, że dla wielu osób wiek jest tylko liczbą. Te osoby są aktywne, pełne energii i tą swoją energią potrafią zarażać innych – zapewniała Elżbieta Nawrocka.

Wiele emocji wzbudzał również „słalom z jajem”, „gwóźdź olimpiady” czy „strażackie kręgle”. – W tym roku przygotowaliśmy też jedną nowość. To były „szybkie ręce”, polegające na zwijaniu sznurka. Mieliśmy też alkoholę, po założeniu których słalom wcale nie był zwykłym spacerkiem – wyliczał Maciej Kędziora z Lubońskiego Uniwersytetu Trzeciego Wiek. – Każdy z zawodników mógł wystartować w trzech konkurencjach, więc można było się sprawdzić w wielu aktywnościach. Nie zapomnieliśmy również o poczęstunku. Jestem więc pewien, że każdy wyszedł z imprezy zadowolony i uśmiechnięty – dodał.

Uśmiechów rzeczywiście było co nie miara. – Jestem tutaj piąty raz i zawsze doskonale się bawię. W tym roku rzucałem między innymi lotkami i papciami. Jak poszło? Nie do końca jestem zadowolony. Żałuję, że w tym roku nie było „jednookiego snajpera”, ponieważ to była moja koronna konkurencja. W tym przypadku nie o wynik jednak chodzi, ale o dobrą zabawę – mówił Piotr Michałowski z Puszczykowa. – Ja przyjechałam na zawody pierwszy raz i nie ukrywam, że na początku byłam lekko stremowana. Poszło jednak nieźle. Zwłaszcza na spacerze z książką na głowie – dodała Barbara Mikołajczak-Leżała z Kórnik. Rywalizacji seniorów jak zwykle towarzyszyła iście olimpijska oprawa. Był przemarsz zawodników, nie zabrakło też olimpijskiej flagi.

Tomasz Sikorski



FOT. TOMASZ SIKORSKI (X6)